

RODZIELSKIE ROZPRASZANIE SIĘ

Każdego dnia wychowując nasze pociechy kierujemy się istotnymi dla nas rodziców celami wychowawczymi. Chcemy, żeby dzieci wzrastały w szacunku do siebie i innych, nabyły umiejętności rozwiązywania problemów, współpracy, słuchania potrzeb osób w swoim otoczeniu i komunikowania własnych. Pragniemy kształtować w nich poczucie przynależności i znaczenia w środowisku domowym, podkreślać zdolności i kompetencje latorośli. Zabiegamy o długofalowe efekty naszych wychowawczych oddziaływań.

Czasami jednak zdarza się, że jako rodzice niepotrzebnie, nadmiernie się rozpraszamy. Dopuszczamy do głosu **myśli i czynności**, które utrudniają nam realizację długofalowych celów wychowawczych, jednocześnie usprawiedliwiając krótkotrwałe i nieskuteczne techniki wychowawcze związane z permissywnością lub karaniem. Poznajmy kilka „rozpraszaczy”:

1. Niezdrowa potrzeba naprawy wszystkich problemów dziecka, zamiast pomagania mu w rozwijaniu umiejętności naprawy własnych błędów. Myślenie o tym, że dziecko będzie szczęśliwe, gdy nie napotka trudności.
2. Przekonanie, że całe życie rodzica powinno być podporządkowane dziecku. Traktowanie odczuwania przyjemności, angażowania się we własne zainteresowania jako przejawu egoizmu. Dlatego tak ważne jest odnajdywanie równowagi pomiędzy tym, w co jako rodzice angażujemy się dla siebie, i tym co robimy dla dzieci.
3. Silna obawa przed opinią innych ludzi. Chęć zadowalania otoczenia, wychowywania dzieci i reagowania na trudności w sposób akceptowany przez środowisko społeczne. Nie zadbamy o dobro własne i dzieci, gdy będziemy zajęci zadowalaniem innych.
4. Potrzeba ochrony dzieci przed cierpieniem, nie narażania ich na smutek. Rozkładanie nad dzieckiem ogromnego parasola ochronnego i....uniemożliwianie mu rozwoju, nauki i wyciągania wniosków z własnych doświadczeń.
5. Lęk przed gniewem własnym oraz dziecka. Uczymy dzieci, że gniew jest czymś niekorzystnym i powinniśmy go unikać, lub też wykorzystujemy gniew do manipulowania innymi. Zamiast tego pokazujemy dzieciom, że gniew jest potrzebnym uczuciem, uczymy je znajdowania sposobów na obchodzenie się z nim.